

świt



niepodległości

Pismo Grupy Młodzieżowej
im. ANDRZEJA SZOMAŃSKIEGO
Afiliowanej przy KPN

NR 22

Obszar I

WARSZAWA

OD KIEDY ? Jaruzelski służy ZSRR ...

Na to pytanie próbuje odpowiedzieć W.M. Alexander w swojej książce pt: Państwo Policyjne / Wyd. Polskie W-wa 89'/. Autor opisuje w skrócie historię młodego Jaruzelskiego, jego naukę w antykomunistycznym gimnazjum Ojców Marianów na Bielanach, lata przyjaźni z późniejszym szefem PAX-u Z. Komenderem, który pamiętał poglądy młodego Jaruzelskiego.

1939r rodzina Jaruzelskich przeniosła się do swoich posiadłości wołyńskich. Po 17. IX znaleźli się w strefie okupacyjnej ZSRR. Oddajmy głos autorowi :
"Wiosną 1940r, w ramach tzw. oczyszczania regionów pogranicznych,
/ c.d. str 2 /



Sowieci znowu są mordercami !

Ze względu na obszerny tekst, postanowiliśmy, podzielić całość na dwie części.

Jest kwiecień 1989r, sowieckie wojsko tłumi kilkutysięczną demonstrację w Tbilisi...



Mężczyźni, którzy ocalili z rzezi, tworzą grupę przebijającą kordon. Dzięki temu uchodzi z placu boju wiele rannych osób. Jednocześnie przez cały czas trwa walka
/ c.d str 3 /



SEN

/ Anonim z czasów Insurekcji Kościuszkowskiej/

Sen miałem przeszłej niedzieli, że zdrajcę jakiegoś wzięli.
Głowę mu z karku stracono, Patrzę, aż głowa z koroną.
Wnet tu drugiego tną w mitrze, co też kraj swój zdrażił chytrze.

Nic nie dadzą prośby, jęki Coraz świeższe dają pęki,
Masz teraz, zdrado łakoma! Bądź cnotliwym, a siedź doma !

Wreszcie jednych popuszczali, innych wzięli, powieszali

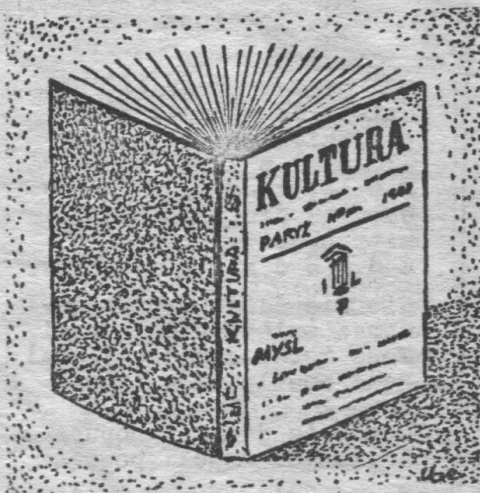
Na tym miejscu, gdzie ich bili, drzewo jakieś zaszczepili.

Zaraz się weselej stało, Słońce świeciło łaskawie.
A że być to niebo dało, by się sprawdziło na jawie.

GRUZJA DROGA DO WOLNOŚCI

W poprzednim numerze naszego pisma, ukazała się pierwsza część artykułu, który jest wynikiem rozmowy przeprowadzonej w listopadzie 89r przez Jerzego Woźniaka i Roberta Małką z przedstawicielem opozycji gruzińskiej, przebywającym czasowo w Polsce.

drugi obieg na
szkolnej półce



Z inicjatywy naszej grupy, na terenie warszawskich szkół średnich rozpoczęły działalność niezależne biblioteki. Przedruk emigracyjnego miesięcznika Kultura wydawanego w Paryżu, Zeszytów Literackich z tekstami Miłosza, można już znaleźć w Liceum Księgarskim u Piotra Dobrodzieja, który jest również przedstawicielem młodzieżówki KPN na terenie Liceum. / adres: Al. Krakowska 95 Raszyn tel: 56 01 92 /. Podobna biblioteczka zorganizowana przez ucznia z L.O im. F. Joliot Curie A. Czarnockiego posiada w swich zbiorach siódmy zeszyt Konfrontacji poświęconych problemom sowieckiego imperium / przedruk za Instytutem na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej /, październikowy numer Kultury i Akces-pismo traktujące o sprawach międzynarodowych / Rumunia, Chiny /. Wszystkie pozycje książkowe, archiwalne numery prasy drugo-obiegowej / Przegląd, Jaruzela z 1982r / zostały przekazane bibliotekom niezależnym przez Wydawnictwo MYSL. Dziękujemy !

Jaruzelski agentem NKWD

/ cd ze str. 1 /

władze radzieckie wywoziły całą rodzinę Jaruzelskich na Syberię. Tutaj też zostali aresztowani. Ojciec Jaruzelskiego został szybko przez NKWD zlikwidowany i domyślać się jedynie można że syn odegrać musiał pewną rolę, przyczyniając się w jakiś sposób do zguby ojca. Świadczyć o tym może całkowite zerwanie stosunków rodzinnych z matką / aż do jej śmierci / i siostrą, jak również dziwne kłamstwa, rozpuszczane przez gen. Jaruzelskiego o losach ojca... Należy przyjąć, że właśnie od czasu aresztowania przez NKWD, Wojciech Jaruzelski stał się agentem. NKWD zdecydowało o dalszych losach wówczas niespełna 17-latką. Podczas mobilizacji Polaków w ZSRR, prowadzonej z polecenia Kremla przez płk. Berlinga trafił do I Korpusu WP-później I Armii. Z Sielc skierowano go do kilkumiesięcznej szkoły oficerskiej w Riazaniu i z powodu nieprzydatności na froncie, wysłano go do 5 Pułku Piechoty tworzącej się II Dywizji. Był jak to się nazywa w wojsku "ofermą" i ponieważ nie nadawał się do dowodzenia kompanią, mianowano go dowódcą plutonu zwiadu. Następnie jako oficer zwiadu, przeniesiony został do sztabu, NKWD kierowało jego karierą, nie narażając go przez okres całej wojny na wążanie frontowego prochu. Wyznaczono mu inne, zgoła niefrontowe zadania. Po zakończeniu wojny skierowany został na przeszkolenie do Wyższej Szkoły Piechoty w Rembertowie. Ukończył ją w stopniu kapitana i przez gen. Popławskiego / Rosjanin, delegowany do LWP, podobnie jak wszyscy ówczesni generałowie np. Rokossowski, Kieniewicz i inni / przygarnięty został do jego klikki. Za biurkiem Głównego Zarządu, a później Inspektoratu Szkolenia Bojowego, zajmował się Jaruzelski pracą, która nie wymagała zaangażowania rąk, nóg i mózgu w takim stopniu jak uszu. Będąc więc tak niepozornym urzędnikiem, awansował szybciej niż inni frontowi oficerowie. Za biurkiem dosłużył się też stopnia generała i objął kierownictwo resortu obrony narodowej po poprzednim agencie Dymitrowa, Marianie Spychalskim."

M.W. Alexander Państwo Policyjne Wyd. Polskie Warszawa 1989r. Do nabycia w kolportażu KPN.

UWAGA !

• dysydenci sił zbrojnych PRL

• pułkownik M. Rajski - Kto osłabia wojsko ?

• rozmowa z L. Moczulskim

• konkurs i nagroda 1 mln. zł ufundowana przez Wyd. MYSL

Do nabycia już dziś !

tel: 667 49 31

cena zeszytu 1000zł, dla oficerów i podoficerów rabat

Nie trać okazji !



HONOR I OJCZYZNA

NIEZALEŻNE PISMO WOJSKOWYCH

MASAKRA W TBILISI

/ c.d. ze str.1 artykułu - Gruzja droga do wolności /

Jednocześnie przez cały czas trwa walka z żołnierzami usiłującymi połączyć przerwany kordon. W dzień po zajściach, plac przypomina pole bitwy. Na ziemi leży wiele trupów. Wojsko rozpoczyna systematyczne dobijanie wszystkich, którzy dają znaki życia. Nikt nie jest w stanie określić liczby ofiar, które zabierają z placu wojskowe samochody. Nie wiadomo co się z nimi stało. Istnieje hipoteza, że zwłoki pomordowanych wrzucono do basenów z substancją rozpuszczającą ciała. Aby uspokoić nastroje miejscowe władze usiłują udowodnić ludziom prowokację ze strony demonstrantów. Nikt nie jest w stanie udowodnić tych zarzutów. Nie ma zresztą takiej potrzeby. Faktem jest, że zginęły dziesiątki jeźdźców nie setki ludzi. Władze komunistyczne przyjęły strategię działania polegającą na skierowaniu sprawy na to, jakiego gazu użyto podczas tłumienia demonstracji. Tym samym chcąc odwrócić uwagę od postępowania żołnierzy, i tych którzy wydali rozkaz dokonania rzezi na bezbronnych ludziach.

Dzisiaj sytuacja w Gruzji jest bardzo skomplikowana. Od kwietnia 1989r, trwa nieprzerwanie stan wyjątkowy. W Tbilisi stacjonuje przez cały czas tysiące sowieckich żołnierzy. Jednocześnie podjęto próby likwidacji organizowanego oporu metodą podsycania nastrojów narodowościowych. Rosjanom i innym nie Gruzinom rozdano broń. Obiecuje się im ziemię i majątki po zabitych Gruzinach. Podobne nastroje podsycane są wśród muzułmanów. Moskwa stosuje taktykę wypróbowaną na Ormianach. Gruzińscy przywódcy opozycyjni nawołują, aby nie dać się w ten sposób sprowokować. Wszystko jednak wisi na cienkiej nitce, której zerwanie grozi w każdej chwili katastrofą. Skutki waśni narodowościowych są nie do przewidzenia. Jakiegokolwiek zamieszki na tym tle dałyby Moskwie pretekst do kolejnych

rozwiązań siłowych. Wielu Gruzinów uważa, że przy parci do muru będą walczyć nawet na kilka frontów. Są oni zdania, że pokojowe środki nie sprawdziły się. Panuje przekonanie, że na siłę i przemoc, należy odpowiedzieć siłą. Największymi organizacjami podziemnymi działającymi na terenie Gruzji są "Armia Demokratów", "Front Narodowy", W Tbilisi istnieje również Komitet Helsiński. Bardzo duże poparcie wśród społeczeństwa ma zakonspirowana Organizacja Bojowa "Wiara w Zwycięstwo". Mimo wielkich strat jakie ponosi naród gruziński w walce z sowiecką okupacją, wiara w ostateczny tryumf sprawiedliwości nie słabnie. Symbolem tej wiary jest Św. Grigorij - patron Gruzji, który zwycięża zło. Wielu Gruzinów i ich przywódców oddało życie w imię hasła, które często jest powtarzane "Śmierć albo wolność". Na wiosnę tego roku / 89/ został zamordowany w nieznanych okolicznościach jeden z liderów gruzińskiej opozycji M Y R A B K O S T A W A. Inni jak Z W I A D G A M S A L U R D I A żyją w ciągłej niepewności. Naród jest po ich stronie. Nad Uniwersytetem gruzińskim powiewa narodowy sztandar. Barwy jego to czerwień - krew przelana za wolność Gruzji, czerń - żałoba narodowa, biel - wiara w ostateczne zwycięstwo. Jak każdy naród Gruzini mają swoją narodową pieśń, zaczynającą się od słów: " Ojczyzno przyszłość będzie nasza... "

Robert Małek
Jerzy Woźniak

szym czasie planujemy wydać pod tym samym tytułem "Zbrodnia Komuny", znaczki upamiętniające tragiczne wydarzenia z Lubina / sierpień 1982r /, następnie z Grzegorzem Przemyskiem i Bogdanem Włosikiem /zastrzelonym przez funkcjonariusza MSW podczas manifestacji w Nowej Hucie/. Autorem tych znaczków będzie również p. Barski

ZBRODNIE KOMUNY

Pod tym hasłem gr. młodz. KPN "Świt Niepodległości"

rozpoczęła wydawanie znaczków filatelistycznych, które stanowią jedną serię. Jako pierwszy został wydrukowany znaczek upamiętniający bohaterską śmierć górników z katowickiej kopalni "Wujek" w grudniu 81r, zamordowanych przez ZOMO. Plastykiem, który zaprojektował znaczek jest działacz "Solidarności", były internowany, wspomagający od 1986r młodzieżówkę KPN p. Ireneusz Barski z Ursusa. Znaczkę "Świt Niepodległości" można nabyć w kolportażu KPN. Nakład 5000 egzemplarzy. W najbliż-





POSTAWIŁEŚ NA KPN?

- wybrałeś program Polski wolnej od sowieckiej okupacji i komunistycznej dyktatury, postawiłeś na wolne wybory, w których społeczeństwo wybierze władze Rzeczypospolitej Polskiej. W stą p do m ł o d z i e ż o w e j s t r u k t u r y K P N działającej na terenie Warszawy "S W I T U N I E P O D L E G Ł O Ś C I"

Grupa młodzieżowa im. A. Szomańskiego "Świt Niepodległości" afiliowana przy KPN prowadzi działalność na terenie szkół średnich od września 1986r.

Organizujemy sprzedaż wydawnictw drugiego obiegu, inicjujemy na terenie szkół spotkania z przedstawicielami polskiego życia politycznego, bierzemy udział w akcjach wymierzonych w jakiegokolwiek przejawy władztwa sowieckiego. **NAWIĄŻ KONTAKT!**

Przedstawiciel "Świtu N." - Jerzy Woźniak / jednocześnie z-ca szefa warszawskiego okręgu KPN/
tel: 667 49 31

W tymczasowym Biurze KPN reprezentuje "Świt N." uczeń Tech. Gastronomicznego Grzegorz Boruta / PKiN XIII piętro, pokoje 1318-1319 /

W środowisku akademickim Robert Małek W-wa ul. Secyńska 3/30

W Y D A W N I C T W O N I E P O D L E G Ł O Ś C I

• krajowe wydanie paryskiej KULTURY
• "Białokur" - ta jemnicze mury "Krenela"
• "Świt - Polityka - Prasa" pismo nr. 26
• "Zeszyty Literackie nr. 26"

W najbliższym czasie ?!

książki o AK na wileńszczyźnie; zbrodni katyńskiej; ta jemnicach sowieckiej policji

NIE TRAC OKAZJI

U W A G A ! ! !
Wszystkie pozycje Wydawnictwa MIŚL są do nabycia już dziś u kolporterów grupy naszej tel. 667 49 31

"Świt Niepodległości" jest pismem redagowanym przez młodzież warszawskich szkół średnich. Ukazuje się od września 1986. W skład zespołu redakcyjnego wchodzi aktualnie uczniowie: XIX L.O. im. Powstańców Warszawy, XIV L.O. im. Klementa Gottwalda, XLVIII L.O. im. Edwarda Dembowskiego oraz Liceum Medycznego nr. IX.
KORRESPONDENCJĘ KIERUJCIE POD ADRES:

JERZY WOŹNIAK
UL. Keniga 6 m47 tel. 667-49-31
02-495 Warszawa

CENA 450 zł

Dubna pod Moskwą

W atomowym ośrodku niedaleko sowieckiej stolicy, w grudniu ubiegłego roku, znaleziono zwłoki polskiego uczonego Jerzego Polysa. Do ciała zamordowanego przyczepiona była kartka z napisem: "Za Lenina w Krakowie". Sprawców morderstwa nie wykryto. Polskie radio i telewizja nie podały żadnej informacji na ten temat.

Lublin

Jak podaje "Gazeta Wiejska" (miesięcznik KPN poświęcony sprawom wsi i rolnictwa), w nocy z 30 listopada na 1 grudnia, nieznanymi sprawcami podpalili drzwi od biura lubelskiego KPN.

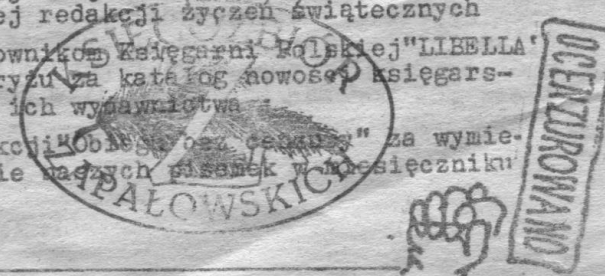
W nocy z 18 na 19 stycznia br. został doszczętnie zdemolowany samochód należący do lubelskiego KPN. Nieznani sprawcy wybili szyby, wyrwali kierownicę, poczym usiłovali zepchnąć pojazd w dół stromej ulicy. Najbliższy posterunek MO od miejsca napadu znajdował się kilkaset metrów dalej. Funkcjonariusze niczego niepokojącego tej nocy nie zauważyli. /inf. Piotra Michałaka z Lublina/

Dziękujemy !!!

Pani Hannie Świdorskiej z Biblioteki Brytyjskiej w Londynie za przesłanie naszej redakcji życzeń świątecznych

Pracownikom Księgarni Polskiej "LIBELLA" w Paryżu za katalog nowości księgarskich ich wydawnictwa

Redakcji "Kobiecy bez cenzury" za wymienienie naszego pisma w miesięczniku



Świadectwo nr 3

Dodatek Kulturalny do pisma grupy młodzieżowej KPN "Świt Niepodległości"

STYGMATY WOJENNE LITERTURY DWUDZIESTOLECIA

Czasy, w jakich odrodziło się Państwo Polskie, wywarły na jego przyszłości niezatarte piętno. Finał I wojny światowej - prolog wojny polsko-bolszewickiej spowodował, że wojna stała się dla narodu kwintesencją życia, czymś niezapomnianym i nieustannie dręczącym, a mającym w tragicznej konsekwencji ponownie wtrącić w niewolę. Nie można bowiem zaprzeczyć, że 20 lat "spokoju" to było zbyt mało, aby odbudować zniszczoną gospodarkę, administrację, ustabilizować sytuację geopolityczną Polski. Wojna nie oszczędziła i literatury polskiej. Zaprezentujemy sylwetkę jednego z najtragiczniejszych przedstawicieli pokolenia, dla którego wojna stała się synonimem własnego "ja".

Józef Czechowicz ur. 1903 roku jeden z najwybitniejszych poetów dwudziestolecia międzywojennego, w wieku 17 lat wziął udział w wojnie 1920 roku. I w zasadzie nie to już jest zadziwiające, jaki był wiek przyszłego poety. Żadziwiający jest fakt, że ci tak młodzi ludzie nie mieli po prostu dość tego nieprzerwanego "bycia w boju". Ale jak potem pisał Czechowicz:

"zlikwidowano wojnę spętano paktów powrozem
na próżno bo my wciąż na froncie bijemy się
pa tosem dział świszczących bomb grozą
jestem wciąż na pustyniach verdun"

/dzisiaj verdun/

Tak zamiast spokojnych snów w niepodległej Polsce młodemu pokoleniu raz jeszcze przyszło walczyć z wrogiem Rzeczypospolitej. A co było na froncie?

"w szarej ziemi rowy pełne brudnych żołnierzy
dym siny i różowy przechodzi do nas przez rzekę
nie białe żółte są kości
armatniego ataku ognisty prąd
na niebie nieustannie leży
to front
to zstąpienie do piekieł"

/Front/

Nieszczęściem wielu polskich pisarzy był fakt, że gdy Polska odzyskała tożsamość kulturalną, przez świat sunęły cienie katastrofizmu - nurtu wyrosłego na grobach I wojny światowej, polach bitew, a głoszącego upadek cywilizacji, zanik człowieczeństwa, triumf totalnego zła. Józef Czechowicz również stracił wiarę, że świat ten może istnieć po ogromie bestialstwa oraz zła jakiego stał się niemy świadkiem. I tak spod pióra poety wyłaniały się prorocze słowa:

"chłopcze chłopiec jutro pojutrze
radość naga a to nie życia zacznym
zamknie się na zawsze jak kluczem
w 1936 chłopcze na rzekę spod hełmu popatrzysz.

/mózg lat 12/

Józef Czechowicz zginął w pierwszych dniach września 1939 roku, w czasie bombardowania Lublina.

J. Niewiadomski

OSWIADCZENIE

Wobec trudnych warunków finansowo-technicznych zdecydowaliśmy się kontynuować "Świadectwo" w formie samoistnego dodatku kulturalnego do "Świtu Niepodległości" z odrębną numeracją, regularnie co miesiąc i w wysokim nakładzie.

Redakcja Warszawa 1990 druk: Wydawnictwo "Myśl"

PROLOG

Pan Cogito o potrzebie
ściśkości/fragment/

teraz Pan Cogito
wcaodzi
na najwyższy chwiejny
stopień nieokreśloności
jak trudno ustalić imiona
wszystkich tych co zginęli
w walce z władzą nieludzką

dane oficjalne
pomniejszają ich liczbę
raz jeszcze bezlitośnie
dziesiątkują poległych

a ciała ich znikają
w przepastnych piwnicach
wielkich gmachów policji

świadkowie naoczni
oślepieni gazem
ogłuszeni salwami
strachem i rozpaczą
skłonni są do przesady

postronni obserwatorzy
podają cyfry wątpliwe
opa trzone haniebnym
słówkiem "około"

a przecież w tych sprawach
konieczna jest akuratanosć
nie wolno się pomylić
nawet o jednego

jesteśmy mimo wszystko
stróżami naszych braci

niewiedza o zaginionych
podważa realność świata.

ZBIGNIEW HERBERT



PATRIOTYZM

Uwierzymy w nowe kłamstwa
Rozluźnimy pięści zacisk
Przywyknijemy do hultajstwa
Ugościmy starszych braci

Odbierzemy nasze trupy
Pochowamy w ziemi naszej
Przeliczymy skrzętnie krupy
Żeby było co dać na mszę.

Wyplenimy wady nasze
Rozwinjemy w sobie cnoty
Powołamy Rady Starszych
I ruszymy do roboty.

Nakarmimy się do syta
Ubierzemy się bogato
Nie będziemy bać się pytań
Odbierzemy głos krzykaczom.

Wyleczymy wszystkich chorych
Dobre mieć będziemy rządy
Wytyczymy nowe tory
Uniezależnimy sądy.

Podpiszemy jak należy
Że plon zbiera ten kto sieje
Niech się śmieje kto nie wierzy
My musimy mieć nadzieję.

W piątek wieczór popijemy
Tak jak zwykli pić Pola cy
A w niedzielę odpoczniemy
Po tygodniu ciężkiej pracy.

I ogarnie myśl nań miska
Obszar ludowego państwa
I znów pięści się zacisną
I nie uwierzymy w kłamstwa.

JACEK KACZMARSKI
MARZEC 1989r.

... CO GINĘLI W WALCE Z WŁADZĄ NIELUDZKĄ ...

"Ojczyzno, niepotrzebne mi już twoje imię. Rozliczmy się, ojczyzno weź wszystko, co mi dałaś, weź nazwisko, które ci zwracam, a uwolnij mnie od twojego losu, od twoich ciemności! Staję przeciwko tobie, ojczyzno, bo jesteś ogromna i bez serca, a ja, człowiek marny i występny, działam na twoją szkodę, ty wielkie, czerwone jabłko! Ojczyzno, przekleństwo moje, jabłko, wypuść robaka, niech z ciebie wyjdzie, a ty rozwijaj się, rośnij, bądź największa, uroczą i najpiękniejsza między jabłkami..."

MIODRAG BULATOWIC

Od następnego numeru rozpoczynamy przedstawianie utworów twórców literatury polskiej, czeskiej, niemieckiej, rosyjskiej - w których podjęto próbę analizy jednostki ludzkiej żyjącej w totalitarnym systemie Europy Wschodniej. Kryzys psychiczny człowieka nie mogącego pogodzić się z komunistyczną machiną siły bezwładą, zniewalania umysłu, nieprzystosowanie do życia w systemie policyjnym, uczucie bezwartowości i osobistej nicości - te motywy dzieł literatury będziemy starali się ukazać na łamach "Świadcstwa".
Dzisiaj - "Prolog", w następnym numerze - "Życie jest gdzie indziej" Milana Kundery.